

Obrzęd wielkiego poświęcenia wody w święto Teofanii

Gdy kapłan skończy modlitwę odmawianą przed amboną, wszyscy wychodzimy na miejsce poświęcenia wody, poprzedzani przez niosących świece, po nich zaś idzie diakon z kadzielnicą i kapłan z ewangeliarzem, podczas gdy chór śpiewa następujące tropariony według ósmego tonu:

Głos Pański woła nad wodami, mówiąc: Przyjdźcie, przyjmijcie wszyscy Ducha mądrości, Ducha rozumu, Ducha bojaźni Bożej, objawiającego Chrystusa (trzy razy).

Dzisiaj poświęcany jest żywioł wody, rozdziela się Jordan i zatrzymuje potok swych wód, widząc Władcę chrzczonego (dwa razy).

Jako człowiek nad rzekę przyszedłeś, Chryste, Królu, i raczyłeś przyjąć chrzest sługi, o Dobry, z ręki Poprzednika, ze względu na nasze grzechy, Przyjacielu człowieka (dwa razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przyjąwszy postać sługi, przyszedłeś, Panie, do głosu wołającego na pustyni: Gotujcie drogę Pańską, i nie mając grzechu prosiłeś o chrzest; Ujrzały Cię wody i ulękły się, zadrżał Poprzednik i zawołał: W jaki sposób światłość przyda jasności światłu? Jakże sługa położy rękę na Panu? Uświęć mnie i wody, Zbawco, który gładzisz grzech świata.

Po przyjsciu na miejsce poświęcenia wody diakon mówi: Oto mądrość!

Lektor: Czytanie Proroctwa Izajasza (35, 1-10).

Diakon: Bądźmy uważni!

Lektor: Tak mówi Pan: Niech się rozweseli spragniona pustynia, niech się raduje step i niech rozkwitnie jak lilia, niech wyda kwiaty i cały niech się rozraduje, niech się rozraduje pustynia Jordańska. Niech zostanie jej dana chwała Libanu i cześć Karmelu. Moi ludzie zobaczą chwałę Pańską i wspaniałość Boga. Pokrzepcie się osłabłe ręce i pocieszcie się omdlałe kolana. Powiedzcie małodusznym w myślach: Wzmocnijcie się i nie bójcie się. Oto nasz Bóg, oto pomsta, to On przyjdzie i zbawi nas. Wtedy przejrzą oczy ślepych i uszy głuchych usłyszą, wtedy chromy skoczy jak jeleń i język niemych wesoło krzyknie. Bo wytryśnie woda w pustyni i strumienie na spragnionej ziemi, spieczona ziemia zamieni się w pojezierze, spragniona ziemia w krynice wód. Tam będzie radość dla ptaków i mieszkanie dla dzikich zwierząt, trzciny i błota. Będzie tam droga czysta, którą nazwano Drogą Świętą. Nie przejdzie nią nieczysty, nie będzie tam drogi nieczystej, roztargniony pójdzie po niej i nie zbłądzi. Nie będzie tam lwa, ani zwierz najdzikszy nie wstąpi na nią, ani się też tam nie znajdzie, ale pójda tamtędy wyzwoleni i zgromadzeni przez Boga. Nawrócą się i przybędą na Syjon z weselem i radością, ze szczęściem wiecznym nad ich głową. Osiągną chwałę i radość, i wesele, ustąpi choroba, smutek i wzdychanie.

Diakon: Oto mądrość!

Lektor: Czytanie Proroctwa Izajasza (55, 1-13).

Diakon: Bądźmy uważni!

Lektor: Tak mówi Pan: Wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody, przyjdźcie, choć nie macie pieniędzy. Kupujcie i spożywajcie, i pijcie bez pieniędzy wino i tuszcz. Czemu wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? I waszą pracą na to, co nie nasyci? Słuchajcie Mnie, a jeść będziecie przysmaki i dusza wasza zakosztuje dobrych potraw. Nakłońcie wasze uszy i idźcie Moją drogą, usłyszcie Mnie, a dusza wasza żyć będzie w dobru, zawrę z wami wieczyste przymierze: Są to niezawodne łaski dla Dawida. Oto świadectwo dla ludów: Dałem im księcia i zwycięzcę wśród ludów, oto ludy, które nie знаły Ciebie, zawezwą Ciebie, i ludzie, którzy nie poznali Ciebie, przez wzgląd na Pana Boga naszego i świętego Izraela, gdyż wysłałem ciebie. Szukajcie Boga, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko was. Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawy swoje zamiary. Niech się nawróci do Pana Boga waszego, który zmiłuje się nad wami, gdyż hojny jest w przebaczeniu. Bo myśli Moje nie są myślami waszymi, ani drogi wasze Moimi drogami, mówi Pan. Bo jak niebiosa odległe są od ziemi, tak drogi Moje od myśli waszych. Bo podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyźnią jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego, tak słowo, które wychodzi z Moich ust: nie wraca do Mnie bezowocne, zanim wpierv nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie Mego posłannictwa i Moich dróg. Wyjdźcie z weselem i nauczcie się radości. Góry bowiem i pagórki skoczą, czekając na was w radości, a wszystkie drzewa polne klaskać będą gałęziami, zamiast cierni wyrosną cyprysy, zamiast pokrzyw wyrosną mirty. I będzie to dla Pana na chwałę i na znak wieczysty i niezniszczalny.

Diakon: Bądźmy uważni!

Lektor: Czytanie Proroctwa Izajasza (12, 3-6).

Diakon: Bądźmy uważni!

Lektor: Tak mówi Pan: Z weselem zaczerpnijcie wodę ze źródeł zbawienia i powiedzcie jeszcze w owym dniu: Chwalcie Pana i wzywajcie Jego imienia, głosźcie Jego dzieła między narodami, pamiętajcie, że wspaniałe jest imię Jego. Śpiewajcie imieniu Pana, bo uczynił rzeczy wielkie, ogłoście to po całej ziemi. Radujcie się i weselcie, mieszkańcy Syjonu, bo wielki jest pośród ciebie święty Izraela.

Diakon: Oto mądrość!

Lektor: Prokimenon, ton 3: Pan jest światłem moim i zbawieniem moim,* kogóż miałbym się lękać?

Stichos: Pan jest obrońcą mego życia, kogo miałbym się trwożyć?

Diakon: Oto mądrość!

Lektor: Czytanie I Listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian (perykopa 243 od połowy; 10, 1-4).

Diakon: Bądźmy uważni!

Lektor: Bracia, nie chciałbym, żebyście nie wiedzieli, że nasi ojcowie wszyscy, co prawda, zostawali pod obłokiem, wszyscy przeszli przez morze, i wszyscy byli ochrzczeni w Mojżeszu, w obłoku i w morzu; wszyscy też spożywali ten sam pokarm duchowy i pili ten sam duchowy napój. Pili zaś z towarzyszącej im duchowej opoki, a tą opoką był Chrystus.

Lektor: Alleluja, ton 4:

Stichos: Głos Pana nad wodami, zagrział Bóg majestatu, Pan nad niezmiernymi wodami.

Diakon: Oto mądrość! Staśmy prosto! Wysłuchajmy świętej Ewangelii!

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Kapłan: Czytanie świętej Ewangelii według Marka (perykopa 2; 1, 9-11).

Chór: Chwała Tobie, Panie, chwała Tobie.

Diakon: Bądźmy uważni!

Kapłan: W owym czasie przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i przyjął od Jana chrzest w Jordanie. W chwili, gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i Ducha jak gołębicę zstępującego na siebie. A z nieba odezwał się głos: Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie.

Chór: Chwała Tobie, Panie, chwała Tobie.

Diakon mówi ektenię, a chór na każde wezwanie odpowiada: Panie, zmiłuj się:

W pokoju do Pana módlmy się.

O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

Za tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niego, do Pana módlmy się.

Za metropolitę naszego *N.* i za biskupa naszego *N.*, za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonię, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

Za to miasto (**lub:** tę wieś; **lub:** ten monaster), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.

O dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i czasy spokojne, do Pana módlmy się.

Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.

Aby ta woda została uświęcona mocą, działaniem i zstąpieniem Świętego Ducha, do Pana módlmy się.

Aby na tę wodę zstąpiło oczyszczające działanie nadprzyrodzonej Trójcy, do Pana módlmy się.

Aby była oczyszczeniem dusz i ciał wszystkich potrzebujących, czerpiących ją i z wiarą pijących, do Pana módlmy się.

O darowanie jej łaski zbawienia i błogosławieństwa Jordanu przez moc, działanie i zstąpienie Świętego Ducha, do Pana módlmy się.

Aby szatan szybko został skruszony pod naszymi nogami i rozbity został wszelki zły zamiar powzięty przeciwko nam, do Pana módlmy się.

Aby Pan Bóg wyzwolił nas od wszelkich wrogich rad i pokus oraz uczynił nas godnymi obiecanych łask, do Pana módlmy się.

Abyśmy zostali oświeceni duchowym oświeceniem i pobożnością przez zstąpienie Świętego Ducha, do Pana módlmy się.

Aby Pan Bóg zesłał błogosławieństwo Jordanu i uświęcił te wody, do Pana módlmy się.

Aby ta woda stała się darem uświęcającym, oczyszczeniem grzechów, uzdrowieniem dusz i ciał, pożyteczną we wszelkich potrzebach, do Pana módlmy się.

Aby ta woda stała się źródłem życia wiecznego, do Pana módlmy się.

Aby stała się odpędzeniem wszelkiego działania widzialnych i niewidzialnych nieprzyjaciół, do Pana módlmy się.

Aby była dla wszystkich namaszczaćcych się nią i pijących ją, na oczyszczenie zmas ciał i dusz, do Pana módlmy się.

Za czerpiących i pijących ją na uświęcenie dusz i ciał, do Pana módlmy się.

Aby stała się źródłem nieskazitelności i poświęceniem domów, do Pana módlmy się.

Aby otrzymała błogosławieństwo jak strumienie Jordanu, do Pana módlmy się.

Abyśmy przez napicie się tej wody stali się godnymi napelnienia uświęceniem niewidzialną obecnością Świętego Ducha, do Pana módlmy się.

Abyśmy pijąc tę wodę stali się godnymi królestwa niebios, do Pana módlmy się.

Aby Pan Bóg usłyszał głos naszego błagania i zmiłował się nad nami, do Pana módlmy się.

O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Podczas śpiewu powyższej ektenii kapłan cicho odmawia modlitwę:

Panie Jezu Chryste, Jednorodzony Synu, który jesteś w łonie Ojca, prawdziwy Boże, źródło życia i nieśmiertelności, światłość ze światłości, Ty przyszedłeś na świat, aby go oświecić. Oświeć nasze myśli Świętym Twoim Duchem i przyjmij nas, składających Tobie uwielbienie i dziękczynienie za

odwieczne, cudowne i wielkie Twoje dzieła i za to, że w czasach ostatecznych ze zbawczej Twej opatrności przyjąłeś nasze słabe i nędzne ciało oraz uniżyłeś samego siebie do poziomu sługi, Królu wszystkich. Nadto z ręki sługi raczyłeś przyjąć w Jordanie chrzest, aby jako bezgrzeszny nadać wodzie moc uświęcania i uczynić nam drogę do odrodzenia z wody i Ducha, i obdarzyć nas pierwotną wolnością. Tej to właśnie Boskiej Tajemnicy dziś uroczyste obchodząc pamiątkę, prosimy Ciebie, Władco, Przyjacielu człowieka, pokrop i nas, niegodne Twoje sługi, według Twej Boskiej obietnicy, wodą czystą, darem Twego miłosierdzia, i niech modlitwy nas grzesznych nad tą wodą będą przyjemne Twojej łaskawości. Udziel jej, a także nam i całemu wiernemu ludowi, Twojego błogosławieństwa ku chwale Twego świętego i godnego pokłonu imienia.

Albowiem Tobie przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, z Przedwiecznym Twoim Ojcem i Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Gdy diakon skończy ektenię kapłan donośnie śpiewa:

Wielki jesteś, Panie, i przedziwne są Twoje czyny i żadne słowo nie podoba, by móc wysławiać Twoje cuda (trzy razy).

Ty bowiem własną mocą z nieistnienia do bytu przywiódłszy wszystko, Twoją władzą utrzymujesz stworzenie i Twą opatrnością rządzisz światem. Ty z czterech żywiołów złożyłeś stworzenie, czterema porami krąg roku uwieńczyłeś. Przed Tobą drżą wszystkie duchowe moce, Ciebie wielbi słońce, Ciebie wysławia księżyc, Tobie posłuszne są gwiazdy, Ciebie słucha światło, przed Tobą drżą w lęku otchłanie, Tobie służą źródła. Ty rozciągnąłeś niebo jak namiot, Ty umocniłeś ziemię na wodach, Ty morze ograniczyłeś piaskiem, Ty dla oddychania rozlałeś powietrze. Anielskie moce Tobie służą, archanielskie chóry Tobie się kłaniają, wieloocy cherubini i sześcioskrzydli serafini dookoła Ciebie stojący i wokół latający, zakrywają swoje oblicza zdjęci bojaźnią obecności niedostępnej Twojej chwały. Ty bowiem, chociaż jesteś Bogiem nieogarnionym, nie mającym początku i niewypowiedzianym, przyszedłeś na ziemię przyjąwszy postać sługi i stałe się podobny ludziom. Nie mogłeś bowiem, Władco, ze względu na Twoją pełną miłosierdzia dobroć, patrzeć na rodzaj ludzki męczony przez diabła, lecz przyszedłeś i nas zbawiłeś. Wyznajemy łaskę, głosimy miłosierdzie, nie zatajamy Twego dobrodziejstwa, gdyż wybawiłeś pokolenia naszego rodzaju, dziewicze łono uświęciłeś Twoim narodzeniem. Całe stworzenie Ciebie opiewa, Ty bowiem, Boże nasz, zjawiłeś się na ziemi i zamieszkałeś z ludźmi. Ty wody Jordanu uświęciłeś, z nieba zesławszy Świętego Twego Ducha, i skruszyłeś głowy gnieźdzących się tam węży.

Ty przeto, Przyjacielu człowieka, Królu, przyjdź i teraz przez zstąpienie Świętego Twego Ducha, i uświęć tę wodę (trzy razy).

Wymawiając te słowa kapłan trzykrotnie tchnie na wodę w kształcie krzyża.

I daj jej łaskę zbawienia, błogosławieństwo Jordanu, uczynj ją źródłem niezniszczalności, darem uświęcenia, odpuszczeniem grzechów, uleczeniem słabości, zgubą demonów, niedostępną dla wrogich sił, pełną mocy anielskiej, aby dla wszystkich czerpiących ją i pijących była ku oczyszczeniu duszy i ciała, ku uleczeniu chorób, ku poświęceniu domów, skuteczną w każdej potrzebie. Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, który przez wodę i Ducha odnowił zestarzałe przez grzech nasze pokolenia. Ty jesteś Bogiem naszym, który za czasów Noego potopił w wodzie grzechy. Ty jesteś Bogiem naszym, który za czasów Mojżesza przez morze wyzwolił lud hebrajski z niewoli faraona. Ty jesteś Bogiem naszym, który uderzył w skałę na pustyni i popłynęły wody, zrodzone zostały potoki i napoiłeś spragniony Twój lud. Ty jesteś Bogiem naszym, który za czasów Eliasza przez ogień i wodę wybawił Izrael z fałszywego kultu Baala.

Sam i teraz, Władco, uświęć tę wodę Duchem Twoim Świętym (trzy razy).

I udziel wszystkim dotykającym jej i spożywającym ją, i namaszcującym się nią, uświęcenie, zdrowie, oczyszczenie i błogosławieństwo.

Zbaw, Panie, i zmiłuj się nad metropolią naszym *N.* i nad biskupem naszym *N.*

Zachowaj nas pod Twymi skrzydłami w pokoju, daruj nam wszystko potrzebne ku zbawieniu i życie wieczne.

Aby żywiły i ludzie, i Aniołowie, wszystko to, co widzialne i wszystko to, co niewidzialne, wysławiało najświętsze imię Twoje z Ojcem i Świętym Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Diakon: Głowy wasze skłońcie przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Kapłan: Nakłoń, Panie, Twoje ucho i usłysz nas, który w Jordanie zechciałeś być ochrzczonym i uświęciłeś wody. Pobłogosław nas wszystkich, którzy przez skłonienie głów oznaczamy nasze poddaństwo i uczynj nas godnymi Twego uświęcenia przez spożycie tej wody, Panie, na uzdrowienie duszy i ciała.

Ekfonesis: Albowiem Ty jesteś uświęceniem naszym i Tobie chwałę oddajemy z Przedwiecznym Twoim Ojcem, i Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan pogrąży w wodzie trzykrotnie święty krzyż, powtarzając za każdym razem troparion pierwszego tonu:

Gdy chrzcisz się, Panie, w wodach Jordanu, objawiła się Trójca najgodniejsza pokłonu. Rodzica bowiem głos dał o Tobie świadectwo, nazywając Ciebie ukochanym Synem, Duch zaś w postaci gołębiczy świadczył o prawdziwości słowa Ojca. Objawiłeś się, Chryste Boże, i świat oświeciłeś, chwała Tobie.

Troparion ten śpiewa także chór. Kapłan zwraca się do ludu, trzymając w lewej ręce krzyż, i kropi obecnych podając do całowania krzyż. W tym czasie śpiewa się wielokrotnie troparion, aż wszyscy zostaną poświęceni przez pokropienie wodą. Następnie wszyscy udają się z powrotem do świątyni, śpiewając stichos szóstego tonu:

Wysławiajmy, wierni, wielkość dobrodziejstwa Bożego dla nas, bowiem ze względu na nasze grzechy stał się człowiekiem i nam przynależnym oczyszczeniem w Jordanie się oczyszcza Ten, który jedyny jest czysty i nieśmiertelny. Zacerpnijmy więc z weselem, bracia, wodę, bowiem łaskę Ducha z wiarą czerpiącym daje Chrystus Bóg, Zbawiciel dusz naszych.

Następnie śpiewamy:

Niech imię Pańskie będzie błogosławione, teraz i na wieki (trzy razy).

Psalm 33.

Przed piciem poświęconej wody bierzemy od kapłana antydoron.

Kapłan: Błogosławieństwo Pańskie niech zstąpi na was przez Jego łaskę i przyjaźń do człowieka, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław!

Kapłan: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, który w Jordanie zechciał przyjąć od Jana chrzest dla naszego zbawienia, dla modlitw przeczystej swej Matki i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.

Chór wygłasza życzenia długich lat.